

Sygn. akt II W 1460/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący - SSR Dorota Bobek

Protokolant - M. Ś.

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia Komendy Powiatowej Policji w T.

przeciwko **B. W.**

córcie R. i A. z d. W., ur. (...) w L.

obwinionej o to, że

w T. na ul. (...) w dniu (...) około godziny 12.45 kierując samochodem marki N. (...) nr rejestracyjny (...) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, iż nieprawidłowo wykonała manewr skrętu w prawo w ten sposób, że sygnalizowała zamiar skrętu w lewo oraz zbliżyła się do osi jezdni, a następnie skręcając w prawo, doprowadziła do zderzenia z wyprzedzającym ją z prawej strony samochodem marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) kierowanym przez R. O., powodując uszkodzenie samochodu F. należącego do R. O. oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym;

to jest o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

1. uznaje obwinioną B. W. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z tym, iż przyjmuje, że samochód F. (...) należał do R. O. i K. O., wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na mocy art. 86 § 1 kw wymierza jej karę grzywny w kwocie 400 (czterystu) złotych;

2. na mocy art. 118 § 1 kpw w związku z § 1 pkt 1 i § 2 pkt 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania, a na mocy art. 119 kpw w zw. z art. 617 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych opłatę w wysokości 40 (czterdziestu) złotych.

Sygn. akt II W 1460/14

UZASADNIENIE

B. W. w dniu (...) roku około godziny 12:45 kierowała samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) w T. w kierunku miejscowości Z.. Za pojazdem obwinionej poruszał się samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) kierujący R. O. wraz z małżonką K. O. i dwojgiem dzieci. K. O. siedziała z tyłu pojazdu za kierowcą, obok niej siedział syn, a młodsza córka siedziała z przodu. Na wysokości skrzyżowania z ul. (...) kierująca samochodem N. (...) B. W. w zamiarze wykonania manewru skrętu w prawo, celem dojechania do garażu znajdującego się po prawej stronie drogi, zbliżyła się pojazdem do osi jezdni, zasygnalizowała zamiar skrętu w lewo. W tym czasie kierujący samochodem F. (...) R. O. widząc włączony kierunkowskaz lewy jadącego przed nim pojazdu, nadto dojeżdżającego do osi jezdni, a zatem kierującego się w stronę ul. (...), kontynuował jazdę na wprost. W momencie wyprzedzania pojazdu N. (...) z prawej strony, gdy F. (...) był już na wysokości N., obwiniona B. W. wykonała gwałtowny manewr skrętu w prawo. Pomimo manewru obronnego w postaci gwałtownego hamowania i odbicia kierownicą w prawo kierujący pojazdem F. (...) nie

zdołał uniknąć zderzenia. Po zderzeniu R. O. jednym kołem zmuszony był wjechać na chodnik na wysokości wjazdu na posesję. W konsekwencji przedmiotowej kolizji w samochodzie N. (...) doszło do uszkodzenia przednich prawych drzwi, prawego progu, przedniego prawego błotnika, w samochodzie F. (...) doszło do uszkodzenia lewego przedniego reflektora, zderzaka w części lewej narożnej, błotników z lewej strony, lewych drzwi od strony kierowcy i pasażera, wgniecenia pokrywy silnika z lewej strony. W czasie kolizji oboje kierujący byli trzeźwi.

Powyższe ustalono w oparciu o: częściowo wyjaśnienia obwinionej B. W. (k. 16, 64-65), zeznania świadka R. O. (k. 11, 65-66), zeznania świadka K. O. (k. 9, 66), a także na podstawie dowodów z dokumentów w postaci: protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości B. W. (k. 3), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości R. O. (k. 4), protokołu oględzin pojazdu N. (...) (k. 5-6), protokołu oględzin pojazdu F. (...) (k. 7-8), szkicu miejsca zdarzenia drogowego (k. 13), płyty CD- R z dokumentacją fotograficzną (k. 14).

Obwiniona B. W. nie przyznała się do winy. Wyjaśniła, że w T. przy ul. (...) od czterech lat wynajmuje garaż, w chwili zdarzenia wracała z zakupów, chciała jak zwykle wjechać do garażu. Wskazała, iż z daleka widziała jadący za nią z dużą szybkością samochód, wobec czego znacznie wcześniej włączyła prawy kierunkowskaz, a to już na wysokości ulicy (...). Opisała, że aby wjechać do garażu musi zdecydowanie zwolnić, wjechać na chodnik, następnie otworzyć bramę wjazdową na posesję, na której znajduje się jej garaż. Podała, że wykonując manewr skrętu była blisko prawego krawężnika, a gdy już skręciła w prawo by wjechać na chodnik poczuła uderzenie w prawy bok pojazdu. Wyjaśniła, iż w jej ocenie kierujący samochodem, który ją wyprzedzał, musiał co najmniej częściowo jechać po chodniku, bowiem inaczej nie mógłby zmieścić się pomiędzy jej samochodem, a krawężnikiem. Dodała, że na to, iż chciała skręcać w prawo, a nie w lewo wskazują uszkodzenia w jej samochodzie, bowiem najbardziej uszkodzona została prawa część pojazdu. Nadmieniała, że przyczyną zderzenia była nadmierna prędkość drugiego z uczestniczących w kolizji pojazdów. Także na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniała w sposób zbieżny. Wskazała, iż w momencie gdy zbliżała się do wjazdu do swego garażu dostrzegła w lusterku bardzo szybko jadący samochód, którym był F. (...) R. O.. Zaznaczyła, iż mimo obowiązującego ograniczenia do 40 km/h pojazd ten poruszał się z prędkością co najmniej 100 km/h, w związku z czym już wcześniej włączyła kierunkowskaz sygnalizując skręt w prawo. Nadmieniała, iż garaż w tym miejscu posiada od trzech i pół roku, zatem codziennie po kilka razy tam wjeżdża, zatem automatycznie włącza kierunkowskaz w prawo. Wskazała, że kierowca drugiego samochodu wjechał częściowo na chodnik i na siłę chciał ją wyprzedzić. Dodała, że prawdopodobnie jechał z tak dużą prędkością, że nie zdołał zahamować. Nadto podniosła, iż gdyby chciała jechać w lewo, to musiałaby skręcić dużo wcześniej niż na wysokości bramy wjazdowej do garażu. Zarzuciła, że żona R. O. siedziała z tyłu, zatem nie mogła widzieć, który kierunkowskaz został przez nią włączony.

Świadek R. O., kierujący samochodem marki F. (...) wskazał, iż dnia (...) wraz z małżonką oraz dziećmi jechał ulicą (...) z T. w kierunku Z.. Podał, że na wysokości skrzyżowania ulicy (...) jadący przed nimi kierujący samochodem N. (...) włączył kierunkowskaz sygnalizując skręt w lewo w ul. (...), nadto zbliżył się do osi jezdni, co wskazywało jednoznacznie iż zamierza skręcić w lewo. Zeznał, że wówczas zdjął nogę z gazu i trzymając się prawej strony pasa kontynuował jazdę na wprost, a gdy był już na wysokości samochodu N. (...), praktycznie obok niego, kierujący nim energicznie i gwałtownie wykonał skręt w prawo doprowadzając do zderzenia. Dodał, że widząc manewr kierowcy N. M. zaczął gwałtownie hamować, odbił kierownicą w prawo aby uniknąć kolizji, w tym momencie nastąpiło uderzenie z lewej strony jego pojazdu, dodał, że po zderzeniu był zmuszony wjechać na chodnik na wysokości wjazdu na posesję. W sposób zbieżny okoliczności zderzenia opisał także na rozprawie. Nadto wskazał, iż w trakcie rozmowy z kierującą twierdziła ona, że skręcała w prawo, była wulgarna, w związku z czym zgłosił kolizję na policję. Zastrzegł, że poruszał się z dozwoloną prędkością, zaznaczył, że w miejscu tym obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h. Dodał, że nie ma możliwości przejazdu w tym miejscu z prędkością 80-100 km/h po chodniku na którym stoi betonowy słup. Wskazał, że przy takiej prędkości nie byłby w stanie zatrzymać pojazdu na wysokości wjazdu do posesji. Nadto zaznaczył, że na chodnik wjechał kołem już po zderzeniu, bowiem pojazd sprawczy ni zepchnął jego samochód.

Świadek K. O., pasażerka pojazdu F. (...) zeznała, że przedmiotowego dnia wraz z mężem i dziećmi jechali ulicą (...) w stronę Osiedla (...) do znajomych. Wskazała, że wraz z synem siedziała z tyłu, z przodu siedział kierujący mąż R. O. i córka na miejscu pasażera. Zastrzegła, iż zdarzenie to wyraźnie widziała patrząc z lewej strony fotela

kierującego. Podała, że widziała jak jadący przed nimi samochód ma włączony kierunkowskaz i skręca w lewo, w pewnym momencie dostrzegła jak jego kierowca zaczął gwałtownie skręcać w prawo, wówczas krzyknęła do męża, który zaczął przyhamowywać i odbił kierownicą w prawo. Następnie usłyszała huk uderzenia, jednak nikomu nic się nie stało. Zastrzegła, że jechali prawidłowo i cały czas po prawej stronie. Na rozprawie potwierdziła wcześniejsze zeznania. Nadmieniła, że mąż na pewno nie jechał z dużą prędkością, bowiem są tam światła i pasy, jednak siedząc z tyłu nie widziała wskaźnika prędkości. Zaprzeczyła jakoby jechali po chodniku.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej w zakresie, w jakim nie przyznała się do popełnienia przedmiotowego wykroczenia i wskazywała jako sprawcę kolizji kierującego drugim pojazdem, a to R. O.. W sprawie brak jest wiarygodnych przesłanek przemawiających za przyjęciem wersji B. W.. W szczególności jej twierdzeniom, jakoby wykonując manewr skrętu była blisko prawego krawężnika przeczy – oprócz relacji słuchanych w sprawie świadków, a to R. O. i K. O. – zwłaszcza fakt, iż na chodniku, na odcinku poprzedzającym miejsce przedmiotowej kolizji, zgodnie ze sporządzoną dokumentacją zdjęciową znajduje się betonowy słup. Z tego też względu w ocenie Sądu niemożliwym jest, by kierujący samochodem F. (...) jadąc po chodniku mógł podjąć próbę wyprzedzenia pojazdu obwinionej z prawej strony. Nadto na odcinku tym jezdnię od chodnika oddziela wysoki krawężnik oraz pas zieleni, możliwość wjechania na takowy przy nadmiernej prędkości przytoczonej przez obwinioną jest nader wątpliwa. Nadto R. O. w samochodzie przewoził żonę i dzieci, więc nie ryzykowałby brawurowej jazdy. K. O. wskazała, iż jadąc z dziećmi zwracającą szczególną uwagę na ich bezpieczeństwo. Także twierdzenia obwinionej, jakoby chcąc skręcić w ul. (...) musiałaby to uczynić dużo wcześniej, nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, zwłaszcza w sporządzonej dokumentacji fotograficznej. Zdaniem Sądu przytoczone przez obwinioną okoliczności w zakresie, w jakim starała się wykazać, iż sprawcą kolizji był R. O., przy uwzględnieniu reguł logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego nie zasługują na uznanie i wiarę. W ocenie sądu obwiniona zmierzała do uniknięcia odpowiedzialności za zaistniałą kolizję. Nadto stwierdzone w obu pojazdach uszkodzenia odpowiadają ustalonej wersji przedmiotowego zdarzenia. Również w prywatnej opinii dostarczonej przez obwinioną wskazane są uszkodzenia prawej strony jej samochodu, co nie odbiega od ustaleń poczynionych przez policję w protokole oględzin. Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania przesłuchiwanych w sprawie świadków R. O. i K. O.. Przedstawiona przez świadków, a zarazem właścicieli pojazdu F. (...) wersja zdarzenia znajduje potwierdzenie w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Reasumując – Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań słuchanych w sprawie świadków, częściowo w oparciu o wyjaśnienia obwinionej, nadto istotne znaczenie miały wskazane dokumenty. Przytoczone dowody w postaci zeznań świadków, dokumentacji fotograficznej, wyników oględzin pojazdów są spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają, tworząc jednolity obraz stanu faktycznego.

Uwzględniając całokształt poczynionych w sprawie ustaleń Sąd uznał, że obwiniona B. W. dopuściła się przedmiotowego czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Wina obwinionej i kwalifikacja prawna zarzucanego jej czynu w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości.

Na podstawie art. 86 § 1 kw odpowiedzialność ponosi ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Natomiast zgodnie z treścią art. 22 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności, nadto wykonując manewr obowiązany jest zbliżyć się do prawej krawędzi jezdni - jeżeli zamierza skręcić w prawo, zaś do środka jezdni lub na jezdni o ruchu jednokierunkowym do lewej jej krawędzi - jeżeli zamierza skręcić w lewo. Odnosząc powyższe do okoliczności przedmiotowej sprawy niewątpliwie zachowanie obwinionej było nieprawidłowe, wykonując manewr skrętu w prawo nie zachowała szczególnej ostrożności, zasygnalizowała zamiar skrętu włączając lewy kierunkowskaz, dojechała do osi jezdni, po czym wykonała manewr skrętu w prawo w czasie, gdy była wyprzedzana przez kierowcę F., co w rezultacie doprowadziło do przedmiotowej kolizji.

Obwiniona swym zachowaniem w sposób oczywisty pogwałciła zasadę szczególnej ostrożności, którą ustawa Prawo o ruchu drogowym przewiduje w sytuacji zmiany kierunku jazdy. Szczególna ostrożność polega zwłaszcza na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania do warunków na drodze, czego kierująca niewątpliwie nie dochowała

w opisanych okolicznościach drogowych. Zważyć należy, iż obwiniona miała możliwość przewidzenia konsekwencji swojego zachowania.

Sąd wymierzył obwinionej B. W. za popełnione wykroczenie karę grzywny w wysokości 400 złotych.

Obwiniona według podanych danych osiąga stały dochód, korzysta z renty rodzinnej, nadto utrzymuje się z prac dorywczych, na utrzymaniu ma jedno dziecko. Sąd uznał, iż uiszczenie grzywny w orzeczonej wysokości leży w możliwościach płatniczych obwinionej i jest dla niej wystarczającą dolegliwością. Orzeczona kara grzywny jest adekwatna do stopnia zawinienia oraz stworzonego zagrożenia w ruchu drogowym. Powinna także spełnić swe cele, tak w stosunku do obwinionej, by w przyszłości nie popełniał podobnych wykroczeń, jak i w ramach kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zasądzona od obwinionej opłata na rzecz Skarbu Państwa jest efektem orzeczonej kary grzywny. Nadto Sąd obciążył obwinioną kosztami sądowymi.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obwinionej B. K.-W.

12.03.2015 r.